KURJER WARSZAWSKI

Czwartek. 29 Listopada. / 11 Grudnia. Rok 1856. № 326. Jutro. ŚŚ. Synezyusza i Alexandra
Ubyło dnia godzin 8, min: 57.

Od Redakcyi Kurjera Warszawskiego.

Z dniem 1szym Stycznia 1857 r., rozpoczynamy rok 37my istnienia *Kurjera Warszawskiego*, który z takiem staraniem wydawał L. A. *Dmuszewski*.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp: 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp: 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp: 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop: 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp: 22); kwartalnie rs. 1 kop: 65 (czyli złp: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycyj Gazet* w *Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Przytem *Redakcja* nadmienia, iż niektórzy z Prenumeratorów zamieszkałych tak w Królestwie jako i w Cesarstwie, nadsyłają należność za *Kurjera* pod adresem *Redakcji Kurjera* lub *Pocztowej Expedycji Gazet*, bez dopłaty na koperty; a że z tego powodu przez odwrotne korrespondencje, bywają narażeni na niejaką zwłokę w odbiorze pisma, przeto *Redakcja* zawiadamia, że bez dopłaty na koperty, można prenumerować tylko na najbliższych (zamieszkania Prenumeratora), Urzędach lub Stacjach Pocztowych.

Jutro, (v. s.) Święto Orderu Śgo Andrzeja.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 4go Listopada, za wysługę lat, podwyższeni zostali do rangi Radcy Dworu, Assessorowie Kollegjalni: p. o. Inżenjerów Gubernjalnych: Warszawskiego *Zandrowicz*, Lubelskiego *Dunin*, Płockiego *Linda*, i Augustowskiego *Skalski*, i pełniący obowiązki Naczelnika drugiej dystancji XIIIgo Okręgu w Oddziale 2gim, Lekarz Szpitala Somińskiego IIgo Okręgu *Bajer*, i pełniący obowiązki Naczelnika drugich dystancji w Oddziale 4tym *Klemczyński*.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Właściciele dóbr: Józef *Gagatnicki*, Sędzią Pok: Okr: Kielec:, i Winc: *Bielski*, Sędzią Pok: Okr: Chełms:.—Przez Rozporządzenia Kommissji Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rządowej Spraw Wewnętrznych chownych, mianowani: Były Aplikant Sądowy, Kandydat Pra Tomasz *Le Brun*, p. o. Rachmistrza kl: 2giej w biurze Komissji R. S. W. i D.; Lekarz Szpitala Śgo Kazimierza w Radomiu, Lekarz kl: 2giej Emil *Gosławski*, p. o. Członka Honor: Urzędu Lekarskiego Gub: Radoms:, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach, i Adwokat przy Sądzie Apel: Królestwa Alex: *Parisot*, Adwokatem przy Sądzie Konsystorskim Ewang:-Augsburgskim.— W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Sekretarz Sekcji Technicznej Wydziału Górnictwa przy Kom: R. P. i Skarbu Ant: *Reklewski*, p. o. Pomocnika Naczelnika Sekcji; Rachmistrz Anatol *Kowalski*, p. o. Sekretarza; Adjunkt Ferdynand *Cochet*, p. o. Rachmistrza; Adjunkt 2gi Jul: *Śliwiński*, p. o. Adjunkta 1go; Kancelista Bernard *Klimaszewski*, p. o. Adjunkta 2go Sekcji Technicznej w tymże Wydz: Górnictwa; Podpisarz Sądu Pok: Okr: Włodawskiego Teofil *Zieliński*, p. o. Adjunkta Sekcji Prawnej w Wydziale Dóbr i Lasów Kom: R. P. i Skarbu, i Assystent 3ej kl: Urzędu Konsumcyjnego m. Warsza: Lucjan *Kempski*, p. o. Rachmistrza do czynności propinacyjnych w biurze Naczelnika Powiatu Lipnowskiego. Przeniesieni dla dobra służby: P. o. Kontrolera Powiatowego Okręgu Kalwaryjs: Marcelli *Rzeszotarski*, na takiż Urząd do Okręgu Maryampolskiego, i pełniący obo: Kontrolera Powiatowego Okr: Sejneńs: Józef *Zdziennicki*, na takiż Urząd do Okręgu Kalwaryjskiego.— We Władzach Tow: Kred: Ziems:, mianowani: Archiwista Komitetu Tow: Kred: Ziems: Fran: *Gawłowski*, p. o. Rachmistrza i Archiwisty, i Kancelista Józef *Zyżyński*, p. o. Podsekretarza w tymże Komitecie.— W Dyrekcji Drogi Żelaz: Warsz:-Wiedeńs:, mianowani: Buchalter przy telegrafie elektrycznym, Regestrator Kolleg: Aloizy *Nowacki*, Kassjerem Stacji kl: 1szej, i Kassjer Stacji kl: 1szej Eryk *Wegner*, Buchalterem przy telegrafie elektrycznym.

Trybunał Handlowy w Warszawie.— W celu zadosyć uczynienia przepisom prawa handlowego w art: 8, 9 i 10 objętym, podług których handlujący obowiązani są utrzymywać xięgi handlowe, mianowicie dziennik, inwentarz, i takowe corocznie do parafowania i widymowania Trybunałowi Handlowemu składać; jak niemniej dla zasłonięcia osób handlem trudniących się od skutków prawem zagrożonych; w razie niestosowania się do powyższych przepisów, wreszcie dla zapobieżenia natłokowi czynności z końcem roku zwykle praktykującemu się, Trybunał wzywa handlujących, aby xiążki, dziennik, inwentarz, do zaparafowania i wizowania, oraz kopję listów do zaparafowania, wcześnie składali. — Prezes, *Gruszecki.*— Podpisarz, W. *Andrychiewicz*.

JW. Hr. Kazimierz *Starzeński*, Kamer-Junkier Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: *Augustowskiej*, powrócił z *Paryża*.

JW. Helena *Bartolomej*, Małżonka Jenerała-Lejtnanta, wyjechała do *Niemiec*.

Nakładem składu nut muzycznych Ign: *Klukowskiego*, w *Warszawie* przy ulicy *Miodowej* № 497*c*, wydany został *Polonez*, wyjęty z *Obrazku muzycznego*, na cześć Koronacji NAJJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA i MARYI ALEXANDRÓWNEJ, skomponowany i ułożony na fortepjan przez Ig: F. *Dobrzyńskiego*, b. Dyrektora Opery T. W.; cena kop: 15.

…czoraj, w dalszem ciągnieniu 5ej klassy 88ej *loterji* …ycznej, odbytem w zwykłym porządku i w obec …ateli m. *Warszawy*, Sędziego *Żelazowskiego, Li*…*iego* i Rocha *Zawadzkiego*, padła główna wygra… …zyli wielki los, to jest Rs. **50,000** (złp. 333,333 …0), na Nr 13,675, wzięty w piątkach w Kantorze P. …wika *Giwartowskiego* w *Warszawie*. Znaczniejsze …ygrane padły jak następuje: Rs. 3,000, na Nr 8,545, $^{5}/_{5}$, u *Nelkena* w *Warszawie*. Rs. 1,000, na Nr 9,574, $^{5}/_{5}$, u Józefa *Dawidsohna* w *Warszawie*. Po rs. 500: na Nr 745, $^{5}/_{5}$, u *Rosena* w *Warszawie;* na Nr 10,419, $^{5}/_{5}$, u *Ehrlicha* w *Biały*, i na Nr 14,978, $^{5}/_{5}$, u *Lüpschütza* w *Siedlcach*. Po rs. 200: na Nr 4,173, $^{2}/_{2}$, u *Kaufmana* w *Kole;* na Nr 6,958, $^{5}/_{5}$, u *Międzyrzeckiego* w *Międzyrzecu;* na Nr 11,381, $^{2}/_{2}$, u *Treumanna* w *Szczekocinach;* na Nr 19,058, $^{2}/_{2}$, u *Nelkena* w *Warszawie;* na Ner 19,311, $^{2}/_{2}$, u *Michalko* w *Krasnymstawie*, i na Nr 21,669, $^{5}/_{5}$, u *Tykocińskiej* w *Warszawie*. Po rs. 100: na Nr 411, $^{1}/_{1}$, u *Rosena* w *Warszawie;* na Nr 1,465, $^{5}/_{5}$, w Kantorze Głównym; na Nr 3,275, $^{2}/_{2}$, u *Rosena* w *Warszawie;* na Nr 5,483, $^{5}/_{5}$, u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 5,486, $^{5}/_{5}$, u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 5,934, $^{5}/_{5}$, u *Rothsteina* w *Terespolu;* na Nr 6,088, $^{5}/_{5}$, u *Dembińskiej* w *Łodzi;* na Nr 6,226, $^{5}/_{5}$, u *Spiro* w *Sokołach;* na Nr 7,456, $^{5}/_{5}$, u *Kaufmanna* w *Kole;* na Nr 9,486, $^{5}/_{5}$, u *Maliniaka* w *Warszawie;* na Nr 10,004, $^{2}/_{2}$, u *Tycza* w *Warszawie;* na Nr 10,858, $^{5}/_{5}$, u Józefa *Dawidsohna* w *Warszawie;* na Nr 12,507, $^{5}/_{5}$, u Kohna *Hertza* w *Częstochowie;* na Nr 13,017, $^{5}/_{5}$, u *Raczkowskiego* w *Suwałkach;* na Nr 15,685, $^{5}/_{5}$, u u *Kalkulatora* w *Węgrowie;* na Nr 16,253, $^{2}/_{2}$, u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 16,338, $^{5}/_{5}$, u *Nussbauma* w *Warszawie;* na Nr 16,625, $^{5}/_{5}$, u *Berendta* w *Warszawie;* na Nr 19,645, $^{5}/_{5}$, u *Pragera* w *Końskich;* na Nr 20,790, $^{5}/_{5}$, u *Mährenlendera* w *Warszawie*, i na Nr 21,590, $^{5}/_{5}$, u *Nelkena* w *Warszawie*. Resztę wygranych objaśnia dołączająca się tabelka.

Pod kierunkiem znanego miłośnika myślistwa, Xięcia Zygmunta *Radziwiłła*, po pierwszem spadnięciu śniegu, urządzona została dnia 3go bieżącego miesiąca obława, do której także przyłączyli się z Xięztwa *Łowickiego*: Nadleśny, Nadzorca Zwierzyńca i straż leśna, oraz 60 żołnierzy z pułku strzelców pieszych, konsystującego w *Łowiczu*. Z powodu ponowy, łatwe było wytropienie zwierza, jako niebawem odkryto jego zasadzkę w kniei *Kaszowieckiej* w lasach *Nieborowskich*. Na pierwsze więc hasło odkrycia przystąpiono do oblężenia kniei, w której nieprzyjaciel nie mógł się długo utrzymać, napierany będąc obławą. Przy dobrem zarządzeniu obławy nie długo trwała rozprawa i tak wilk jak wilczyca padły wkrótce na miejscu pod strzałami broni. Pierwszy ubity został z ręki Nadzorcy Zwierzyńca Xięztwa *Łowickiego* Pana *Jankowskiego*, stara zaś wilczyca z ręki Nadleśnego Xięztwa P. *Budzyńskiego*. Ubite wilki różnią się od innych niezwykłą wielkością łba, i obszernością paszczy. Korpus zaś stosunkowo jest mały.

Przyzwyczajeni we wszystkiem, co z *Francji* pochodzi, widzieć samą doskonałość, jakże niekiedy zostajemy odczarowani! Oto mamy przed sobą starownie illustrowaną xiążeczkę: *Tableau de lecture en images, pour instruire les enfants en les amusant*. Nazwa xiążki zapowiada naukę dla dzieci. I cóż ona w sobie zawiera? Oto ani mniej ani więcej, jak xiążkę elementarną, kolorowemi rycinami ozdobioną, ale której głównym przedmiotem są sceny straszydła, w postaci brodatego, nożem uzbrojonego potwornego człowieka, porywającego niegrzeczne dzieci, i niemiłosiernie je karcącego. I toż to ma być sposób elementarnego nauczania dzieci? Straszyć je poczwarami i utrwalać w nich skłonność do przesądów? Prawdziwie trudno pojąć, jak podobne publikacje znaleźć mogą kupujących.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. W. kop: 30, na odnowienie Ołtarza Śtej Barbary w Kościele PANNY MARYI.— Od M. O. (na uproszenie zdrowia *Natalci* i *Ludwiki*), kop: 60, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od dzieci Pani *R*. kop: 60, dla wdowy *Miedzianowskiej*.— Od A. M. rs. 1, dla *Sulińskiej* z 6m dzieci.

Pomimo spóźnionej pory roku, wiele znakomitych domów Obywatelskich, powitało w swych progach JW. Marszałka Szlachty Hra: *Uruskiego*, który nie ustając w swej troskliwości o powodzenie Zakładów Dobroczynnych tej Gubernji, wszystkie bez wyjątku Szpitale tej jesieni objechał i wizytował. Wszędzie starano się godnie przyjąć tak pożądanego Gościa, a nie kończyło się na samych tylko toastach i rozmowie, tyle interessującej ze strony Marszałka, wracającego z uroczystości w *Moskwie*. Dobro kraju, środki przeciwko xięgosuszowi, i tyle innych rzeczy z blizka nas obchodzących, zajmowały spiesznie ulatujące godziny, po których i płeć piękna żądała odwetu; w kilku bowiem miejscach, tańczono ochoczo do rana, jak np. w Powiecie *Kaliskim* w *Kamieniu*, u JJWW. Juljanostwa *Czartkowskich;* a nazajutrz w *Zborowie*, u JW. Romana *Radolińskiego*, Deputata Szlachty *Kaliskiego* Powiatu. W ogóle ta jesień była nader ożywioną w *Kaliskiem;* wiele ślubów, wiele wesel. Nie będziemy więc szczegółowo wszystko opisywać, ale nadmienimy jeden epizod z objazdu Marszałka, który był mniej zwykłym od innych. W skutek złych dróg i zasp śnieżnych, przy krótkich dniach, doznał on niemało niewczasów i utrudzeń: wyjechawszy raz z *Woli Wydryny* od JW. Hr: Mikołaja *Walewskiego*, Deputata Szlachty Pow: *Piotrkowskiego*, łamią mu się sanki, następnie po kilko-werstowej utrudzającej pieszej wędrówce, napotyka skromny dworek: była to posiadłość WW. Józefostwa *Bleszyńskich*, współdziedziców *Woli-Blakowej*. Tam zachodzący z prośbą o pożyczenie innych sanek, Marszałek jest przyjęty z uniesieniem, i musi bawić do późna w tych gościnnych progach; a że właśnie przed kilku dniami przybyła Gospodarstwu córeczka, a więc obrano Marszałka Chrzestnym Ojcem. Panienka odebrała nazwę *Seweryny-Klementyny*, a przy tej sposobności, rzęsisto krążył kielich z tą szczerością i otwartością, która się znajduje u Szlachty *Polskiej*, niemniej pod skromną strzechą, jak gdziekolwiek indziej. Oto improwizacja jednego z obecnych Krewnych, którego Żona była Kumą Marszałka:

Śnieżek nasz biały spadł nie bez przyczyny,
Edeński obrus szeroko rozłożył,
Wyrównał wzgórza, zasypał doliny,
Ej do kielicha bo kto tego dożył,
Rzeźwo mu w duchu, wszak mamy u siebie
Jędrnego głową—a co sercem płaci,
Nami nie gardzi, choć starszy z współbraci.—

Jeżeliby kto pragnął zrobić przegląd ciekawy, na który, rozumie się, musiałby z kilka godzin poświęcić, niech zajrzy do olbrzymiego magazynu Braci *Lesser*, który wraz z fabryką i składem luster, przeniesiony został, jak to już wiadomo, z placu *Krasińskich* na ulicę *Rymarską*, do wspaniałego własnego gmachu, wprost Kom: Rz: Prz: i Skarbu, N° 471 lit: *h*. Nie przesadzimy zaprawdę, jeżeli powiemy, że trudniejby nam było wskazać, czego tam niema w owym magazynie, aniżeli to co się znajduje. I tak, z *wyrobów galanteryjnych* od szpilki lub sprzączki do kamaszy, aż do wazonów i urn alabastrowych, oraz zegarów i żyrandoli w najnowszym guście i najozdobniejszych. *Z wyrobów złotych i srebrnych*: od bajorka aż do tabakierek srebrnych i złoconych. *Z wyrobów z gummy-elastycznej* i *gutta-perchy*: od pasków elastycznych do kaloszy *amerykańskich* lakierowanych. *Z instrumentów matematycznych, chirurgicznych* i *optycznych*: od banieczników i lancetów, do werków bijących do zegarów. *Z wyrobów stalowych*: od noży, zameczków i żelazek do rurkowania, aż do najprzedniejszych brzytew *angielskich*. *Z wyrobów jedwabnych*: od axamitek do wstążek, nie wyłączając z tego i wstęg orderowych. *Z wyrobów bawełnianych* i *wełnianych*: od plecionki do włóczki, i od nici do przędzy *wielbłądziej*. *Szych* i *galony*, mają tu także swoją reprezentację, począwszy od drutu do taśmy. *Z wyrobów mosiężnych*: od sztyftów, do maszynek, miednic i samowarów. *Z wyrobów żelaznych*: od drutu do narzędzi *angielskich* do rzemiósł. *Z produktów*: od buljonu do herbaty *chińskiej*, i od sera zielonego do makaronu *włoskiego*. *Z materjałów pismiennych*: od atramentu do najwykwintniejszych papeterji damskich. *Z pachnideł*: od wody *kolońskiej* do *angielskich* mydeł. *Z rekwizytów myśliwskich*, wszystko! *Z wyrobów z metalu britannique*: od dzbanka do serwisów. *Z wyrobów kościannych*: od bil do warcab. *Z wyrobów lakierowanych*: od pudełeczka do zapałek, aż do tac i cukierniczek. *Z wyrobów skórzanych*: od butów i pantofli safjanowych, do skóry łosiowej. *Z towarów drobiazgowych*: od igły do wędki na ryby. Wreszcie guziki, szczotki, zabawki dziecinne, stanowią tu niemały oddział zaopatrzony we wszystko. W *wyrobach porcelanowych* i *fajansowych*, znajdziemy każdy przedmiot, od jajka złoconego z malowidłami, do wazonów; jak wzajem w szklannych: od kieliszka do kloszów! Tę samę obfitość wyrobów przedstawia fabryka zwierciadeł, oraz główny skład luster, a począwszy od kilkunastu kopiejek, znajdziemy tam zwierciadła do kilku tysięcy wartości. Pomiędzy innemi, zasługują na wzmiankę nowe lustra tualetowe, które za wyciągnięciem, przedstawiają tę dogodność, że można z równą łatwością tak z przodu jak z tyłu, ubierać głowę. Dla wiadomości także Czytelników, dodajemy i to, że fabryka ta przyjmuje uszkodzone lustra do podlewania na nowo. Słowem, krótki ten rzut oka na magazyn Braci *Lesser*, jest tylko pobieżnym, bo niepodobna objąć pamięcią tego wszystkiego, co w tym drugim pałacu wystawy, przedstawia się za wejściem. Wielka to wygoda, dla osób zajmujących się sprawunkami; pojęli to widać kupujący, bo drzwi tego magazynu od rana do nocy w ruchu zostają.

Słuszną i sprawiedliwą pochwałę zręczności i znajomości sztuki dentystycznej, publicznie oddać muszę Panu *Elsner*, Dentyście w *Warszawie*, w domu Wgo *Grodzickiego* N° 411 na *Krak:-Przedm:*, gdyż będąc zmuszony od lat kilkunastu noszenia *zębów sztucznych*, żadnych dawniej nie miałem tak dokładnie zrobionych, jak te, które mi P. *Elsner* przed kilkoma laty wprawił. Sumiennie zaręczyć mogę, iż nietylko, że żadnych cierpień nie doznaję, ale nadto mam mowę wyraźną i wszelkie pokarmy żuć mogę, a co się wiele przyczynia do normalnego stanu mego zdrowia. Co do ceny obu szczęk, górnej i dolnej wyrobionych z massy zwanej *osanore de Paris*, bez sprężyn i haczyków, ta stosunkowo do dawniejszych mych garniturów, nieporównanie jest przystępniejszą.— P. *Lewiecki*.

Gazeta Codzienna i *Rolnicza*, liczące już 25 lat swego istnienia, wychodzić będą od nowego roku 1857, w tym samym formacie i po tej samej co dotąd cenie. Oprócz wielu zmian i ulepszeń, jakie z dniem 1m Stycznia przyszłego roku w piśmie tem nastąpią, Redakcja zapowiedziała już nową rubrykę, to jest codzienny *Przegląd pism czasowych*, gdzie wszystkie ważniejsze wiadomości z *Gazety Warszawskiej*, *Kroniki* i *Kurjera*, treściwie bywają zebrane. Odcinek ma sobie przyrzeczoną pomoc znakomitych Pisarzy, a niedługo po Nowym Roku, ukaże się w jego szpaltach najnowsza powieść I. J. *Kraszewskiego*, p. n. *Starościna Bełzka*.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* xięgarza przy ulicy *Miodowej* wyszedł *Kalendarz Powszechny* na rok zwyczajny 1857; oprócz zwyczajnych przedmiotów kalendarskich, zawiera następujące artykuły: *W jakim zakresie życia stoi ludzkość?* gawęda historyczno-filozoficzno-humorystyczna. *Wdzięczność Hiszpana* z pamiętników o wojnie *Hiszpańskiej* 1809, 1810. *Fryderyk Ozanam*, pieśń o świecie. *Wspomnienie z wojny Hiszpańskiej*. *Osieł i Jacek*, powiastka. Część gospodarcza: *O osuszeniu gruntów*. *Gospodarstwo domowe* i t. d. Cena k. 35.

Ponieważ zbliża się termin to jest Święto Trzech Króli w r. p. w którym Instytucja Jałmużnicza istniejąca przy Arcy-Bractwie Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU przy Kościele PP. *Sakramentek*, rozdaje corocznie uzbierany fundusz na wsparcia dla osób kiedyś w dobrym bycie będących, a dziś dotkniętych niedolą i wstydzących się wyciągać rękę; przeto dla takowej Instytucji, składam rub: sr. 2, a może niejedno litościwe serce datkiem choć najmniejszym ten fundusz pomnoży. *S. K.*

Nowa Xięgarnia E. *Rühla* w *Kaliszu*, poleca się szanownej Publiczności, znacznym zapasem *dzieł dla młodego wieku*, mogących służyć na *gwiazdkę;* oraz *nowościami literackiemi* i *muzycznemi*, które po cenach jak najumiarkowańszych sprzedaje.—W powyższej xięgarni nabyć można wszystkich *Kalendarzy Warszawskich* na rok 1857. Kupującym w większych partjach, xięgarnia ustępuje stosowny rabat.

W liczbę mało znanych rzemieślników, a zasługujących na względy ogółu, wchodzi P. *Marchof*, Majster obówia damskiego, który wydaje z warsztatu swego, równie elegancją jak wygodą i trwałością zalecający się wyrób. Jest też obarczony liczną rodziną. Mieszka przy ulicy *Krak:-Przedm:* N° 426, obok Poczty.

Józefa z Skrzyńskich *Radoszewska*, Wdowa, Obywatelka Ziemska, w wieku lat 50, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie. W smutku pogrążone Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację Jej zwłok, pojutrze o godz: 3ej po południu, z domu pod Nr 668, przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Powietrze prawdziwie wiosenne, które od dni trzech objawiało się w *Warszawie*, sprzyja bardzo dalszym robotom około przygotowań do oświetlenia gazem. Wzdłuż *Krakowskiego-Przedmieścia*, po prawej stronie idąc od Zamku ku placowi *Saskiemu*, układają drugą arterję rur. Na kilku rogach ulic, a mianowicie *Wareckiej*, *Śto-Krzyzkiej*, *Obożnej* i na narożniku kolumnady gmachu Loterji, przytwierdzono już żelazne podpory, do utrzymywania lamp gazowych.

Chęć do muzyki Nr 6, 7, 8, utworu J. *Achtla*, wyszły z druku nakładem Igna: *Klukowskiego*. Dostać można we wszystkich składach w *Warszawie* i na prowincji po cenie k. 15 za każdy numer. Utwór ten jest bardzo użyteczny dla początkujących, jako napisany w stylu łatwym i przystępnym, a czego dowodem, iż poprzednie numera, rozkupione zostały.

Familja *Neruda*, w przejeździe do Cesarstwa *Rossyjskiego*, będzie miała zaszczyt dać koncert w *Lublinie* dnia 19 t. m.

Amatorowie *menażerji*, są pod wpływem jakiejś wątpliwości. Jedni widzieli, jak zaonegdaj wozy menażeryjne przebywały most; drudzy, jak je wieziono onegdaj od kolei żelaznej. I ci i tamci nie są w błędzie. 2, wyraźnie *dwie* są menażerje w *Warszawie*. Jedna Pawła *Bernabo* przybyła z *Rossji*, gdzie czas długi okazywaną była; ta idzie z za-*Wisły*, gdzie w *Pelcowiznie* oczekiwała na dokończenie swego siedliska na placu na *Nalewkach* za ogrodem *Krasińskich*, i tej buda stoi bliżej ulicy *Nowolipki*. Drugą jest wielka Królewsko-*Niderlandzka* menażerja P. *Kreutzberga*, o której przybyciu do *Warszawy* już donieśliśmy. Onegdaj około godziny 2giej z południa, menażerja ta przez ulicę *Jerozolimską*, *Nowy-Świat*, *Krakowskie-Przedmieście*, *Czystą*, *Wierzbową* i *Bielańską*, przeprowadzona została także na plac na *Nalewkach* za ogrodem *Krasińskich*. Jej buda większa od pierwszej, o pięciu oknach frontowych, mieści się bliżej ogrodu. Mnóstwo Publiczności przypatrywało się ciekawie wozom obejmującym osobliwości zwierzęce krajów stref gorących. Niektóre z nich mieszczące zapewne delikatniejsze exemplarze, są grubo watowane słomą. W liczbie innych, są dwa powozy mieszkalne P. *Kreutzberga* i jego towarzyszy, z balkonami, oknami, przyozdobionemi firankami, etc. *Żyrafy* nie mogły być szczelnie upakowane; przez wierzch wozów wyglądały im głowy. Ale że to zwierzęta arcy-delikatne, więc aby nie dostały kataru, lub szkodliwszego jakiego przeziębienia, porobiono im *Walterskotowe* eleganckie watowane *kapturki* i rodzaj *kaszne*, w których na pociechę gawiedzi tutejszej, dość komicznie wyglądały. Kiedy lat temu trzydzieści kilka, pierwsza *żyrafa* żywa przywieziona została do *Europy*, i tę pokazywano w menażerji Ogrodu *Botanicznego* w *Paryżu*, moda chwyciła się tego nazwiska, aby nim przyozdobić różne swoje utwory. Były materje na ubiory damskie i męzkie *à la żyraf*, żyrafy wylitografowane ukazywały się na parasolikach damskich i na ich woreczkach zwanych *ridicules*. Moda *à la żyraf*, rozeszła się po całej *Europie*; i w *Warszawie* czas niejaki w wielkiej była wziętości. Jeszcze żyją ówcześni eleganci, którzy posiadali fulary czerwone z ogromną żółtą na środku wyrobioną *żyrafą!* Szczególnością jest prawdziwą, że kiedy w *Warszawie* gościła menażerja PP. *van Acken* i *Martin*, (której *Kreutzbergowska* jest następstwem), przybyła także tu jednocześnie i druga menażerja, odznaczająca się szczególniej obfitością *lwów*, *lwic* i *lwiątek*, których było sztuk kilkanaście. Tę okazywano w dziedzińcu pałacu, dawniej *Szymanowskich*, na *Krakowskiem-Przedmieściu*, gdzie dziś dom P. *Grodzickiego*, a nabyta wkrótce przez P. *Ackena*, weszła w skład menażerji jego. I dziś także mamy aż dwie *menażerje*.—Ponieważ *żyrafy* żywe pierwszy raz znajdują się u nas, więcej o nich pomówić wypada. *Żyrafa* nie ma kłów ani małych w tyle nóg racic; ogon krótki, szyję długą, nogi wysokie, grzbiet spadzisty. Odznacza się rogami, których jest po dwa u samicy i samca, są one wyrostkami kościannemi, wydrążonemi; nigdy nie spadają, pokryte skórą i stoją na środku czoła. Jeden tylko jest gatunek, *jelenioparдem* zwany, odznacza się nadzwyczajną wysokością przodu ciała, bo do 18tu stóp wynoszącego. Żyje w południowej i wschodniej *Afryce*, żywi się trawą a szczególniej liśćmi *czułka* (*mimosa sensitiva*). Dla spoczynku i przeżuwania kładzie się na ziemi. Jest prawdziwie ozdobą pustyń. Mięso ma smaczne; skóra stosownie wyprawiona, używa się podobnie jak z jeleni, a szpik z kości jest przysmakiem *Hottentotów*.

Gdy wiadomość o każdej nowości, a mianowicie połączonej z pożytkiem, chętnie bywa przyjętą przez Publiczność, przeto donosimy, że skład materjałów piśmiennych, rysunkowych i malarskich, Henryka *Hirschel*, w pałacu Hr: Stan: *Potockiego*, na *Krak:-Przedm:* Nro 415, odebrał kałamarze biurkowe, z których atrament, nawet przewróciwszy ich dnem do góry, nie wylewa się, gdy tymczasem swobodnie pióro umaczać można zwyczajnym sposobem; nadto odebrał także kapsułki z *gutta-perchy*, są to powłoczki nader przydatne przy skaleczeniu palców, dla uniknienia urażenia rany, a przez swoją spójność przyspieszające zagojenie. Z takiego także materjału można nabyć linje, które nie ulegają wyszczerbieniu jak drewniane, nie paczą się i nie brudzą papieru. Nareszcie, na nadchodzące Święta, urządzoną tamże zostanie jak corocznie *wystawa* z wielu pięknych i pożytecznych rzeczy, służyć mogących na podarki, a którą składać będą: Portefeuilles, *buwards* albumy, papeterje, oprawne w axamit, skórę i drzewo, ozdobione w bronz. Ecritoiry, kałamarze *angielskie* i *szkockie*, ze szkła, bronzu, porcelany, i t. p. Noże do rozcinania papieru, pieczątki i obsadki do piór, misternej roboty z słoniowej kości, agatu i innych materjałów. Portmonetki, cygarniczki, portbillets, odznaczające się gustem, elegancją i nowością pomysłu, z sztucznego marmuru, bronzu, emalji, skóry, axamitu, słomy, i t. d. Dla amatorów malowania, a mianowicie dla Dam, są do nabycia piękne i bardzo ozdobne stoliki, szkatułki z drzewa palisandrowego lub orzechowego, ozdobione metalem, z całym przyborem malarskim; ta-

kież szkatułki z pastellami i wodnemi farbami; a dla młodzieży: rejscejgi i globy w wielkim wyborze, od kop: 75; farby w szkatułkach od kop: 15; kajety w ozdobnych okładkach; pudełka z przyborem do rysunku; *łamigłówki* i inne zabawki nauczające i niepodpadające łatwemu zniszczeniu. Ceny zaś tego wszystkiego, są jak najumiarkowańsze.

Wyprawa około świata, która przygotowuje się pod zarządem Arcy-Xięcia *Ferdynanda-Maxymiljana*, i jak słychać, już z końcem Stycznia r. p. ma odpłynąć, zajmie się także odszukaniem odstąpionych *Austrji* od Władcy *Meysoru*, *Heyder Alego*, ale dawno już zwiniętych faktorji Cesarskich u wybrzeżu *Malabarskiego*: *Mangulor*, *Balliapatnam* i *Korwar*, dla których zwiedzenia wysyłał Rząd *Austrjacki* jeszcze w r. 1776 okręt rządowy. O tej wyprawie, wyszła w swoim czasie broszurka, niezmiernie rzadka dzisiaj, pod tytułem: *Dziennik podróży C. K. okrętu Józef i Teressa*, do nowych *Austrjackich* kolonji w *Azji* i *Afryce*, ułożony przez Mikołaja *Fontanę*, b. Chirurga okrętowego, dla Pana *Brambilli*, przybocznego Lekarza Jego Ces: Mości i Protochirurga Ces: armji. Z rękopisu *włoskiego* przełożył Józef *Eyerel*. *Dessau* i *Lipsk*, w xięgarni uczonych, 1782. Już w roku 1842 poszukiwał gorliwie tę xiążkę Hrabia *Stadion*, ówczesny Gubernator *Tryestu*, z polecenia Prezydenta Izby Nadwornej Barona *Kübeck*; ale zaledwo zdołano wystarać się o jej odpis. Także i w najnowszych czasach dopytywano się o nią w uczonych kółkach, a nawet u Dworu, ale dotąd nie znaleziono jeszcze ani jednego exemplarza. Być może, że to doniesienie ułatwi odszukanie tej ciekawej broszurki, co dla przygotowującej się teraz wyprawy, byłoby w dwójnasób pożądane.

W tych dniach P. *Bernabo*, Właściciel wielkiej menażerji zwierząt zagranicznych z różnych części świata sprowadzonych, przybywszy z *Petersburga* do miasta tutejszego, otworzy też menażerję za ogrodem *Krasińskich*, o czem szczegółowo afisze objaśnią.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop: 72, wartość kuponu kop: $77^7/_9$: za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 57, wartość kuponu kop: 28; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 101 kop: 70; z r. 1855, żądają rs. 103 kop: 20, wartość kuponu kop: $80^5/_9$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Floryna*, Pani *Bakałowicz;* po Kom: *Winni i Niewinni*, Panna *Gwozdecka* 2-kroć, Panie *Quatrini* i *Bakałowicz*, Panna *Dutkiewicz*, oraz PP. *Panczykowski* 3-kroć, *Komorowski* i *Chomiński* po 2-kroć.

Anglja. *Londyn, 5go Grud:*. — Dwór wczoraj przeniósł się z *Windsoru* do *Osborne*. — Onegdaj odbyła się w Katedrze Śgo Pawła uroczysta intronizacja nowego Biskupa *Londynu*. — Z *Korfu* pod datą 3go b. m. donoszą, iż tameczny Parlament został rozwiązany przez Lorda Kommissarza miejscowego. — Lord *Granville*, jak powszechnie mówią, ma się usunąć od obowiązków Prezesa Rady, z powodu słabości zdrowia, i zająć inne miejsce mniej pracy wymagające, np. Vice-Królestwo *Irlandji*. — Xiążę *Cambridge*, jako główno-dowodzący wojskiem, wydał postanowienie, iż nadal do Sztabu Jeneralnego nie będą przyjmowani Oficerowie z kupnemi patentami, lecz ci, którzy się odznaczą wykształceniem wojskowem, i złożą stosowny examin. — Pijonierowie *angielscy* mają nadal być rekrutowani pomiędzy najzdolniejszymi rzemieślnikami. (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 7go Grudnia*. — Cesarz ułaskawił 25u skompromitowanych przestępców politycznych *węgierskich*. — Nieulega wątpliwości, że JJ. CC. Moście odwiedzą *Florencję*, a Cesarz później dopiero zwiedzi *Pola*. — Nadeszły tu z *Palermo* wiadomości datowane 29go z. m. Spokojność tam panowała, a przybyły do portu parostatek *francuzki*, *Duchayla*, był salutowany. Zaburzenia zaszłe w *Sycylji*, były małoznaczne; 600 ludzi tylko wysłano dla przywrócenia porządku. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 6 Grudnia*. — Cesarz przyjmował onegdaj pisma, któremi Prezydent Rzplitej *Dominikańskiej*, donosił o wybraniu go na tę godność. — Admirał *Rigault de Genouilly*, który zastąpi Kontr-Admirała *Guerin* w dowództwie stacji *Indo-Chińskiej*, otrzymał osobiście od Cesarza instrukcje. Ma on szczególniej zbadać jak najdokładniej krańcowe ziemie *Wschodu* i zwiedzić z swą eskadrą wszystkie punkta ważniejsze. — Traktat graniczny między *Francją* i *Hiszpanją*, wypracowany w *Bajonie* przez Komissję internacjonalną, został już podpisany w *Madrycie*. — Parostatek *Lucifer*, odpłynął z *Tulonu* do *Neapolu*. (St: An:).

Kardynał Arcy-Biskup z *Tours*, X. *Morlot*, wyjechał z *Paryża* do *Rzymu*, jak mówią w szczególnej missji. — Oprócz PP. A. *de Russel* i *Salvandy*, zachorowali także niebezpiecznie *Berenger* i Alex: *Dumas*. — Stowarzyszenie *Credit-Mobilier*, zabroniło wszystkim swym Urzędnikom zatrudniać się spekulacjami giełdowemi. — (N. Pr: Z.).

Paryż, 7go Grudnia, (wia: tel:). — *Monitor* dzisiejszy oświadcza, że *Paryzki* traktat pokoju napotkał w wykonaniu trudności, które dały powód do różnego zapatrywania się pomiędzy dworami kontraktującemi i spowodowały konieczność zebrania się Pełnomocników dla przyspieszenia zupełnego wykonania traktatu. Większa część Mocarstw, które podpisały traktat pokoju, zgodziła się już na zwołanie konferencji do *Paryża*. Można zatem przypuszczać, że takowe zbiorą się jeszcze przed końcem Grudnia, a wszystko każe się spodziewać szybkiego przywrócenia zgody. Tenże dziennik ogłosił traktat rozgraniczenia, między *Francją* i *Hiszpanją* w *Bajonnie* 2 b. m. podpisany. (St: Anz:).

Hiszpanja. *Madryt, 6go Grudnia*, (wiad: telegr:). — Dekretem Królewskim, Ministrowi sprawiedliwości otwarty został fundusz nadzwyczajny, celem spłacenia składki pieniężnej, należnej od *Hiszpanji* dla Kościołów Śgo Piotra i Śgo Jana w *Rzymie*. — Powszechne wybory do *ayuntamientes* zostały rozpisane na dzień 7go Lutego 1857 r. (St: Anz:).

Turcja. *Konstantynopol, 28go Listopada*. — *Jour: de Constantinople* podaje następną zupełną listę ministerjalną: *Reszyd*, Wielki Wezyr; *Ethem*, spraw zagranicznych; *Riza*, wojny; *Mehemed-Ali*, marynarki; *Muchtar*, skarbu; *Mussa-Safeti*, handlu; *Izzet*, Policji; *Ali* Basza, *Mustafa* Basza, i *Fuad* Basza, są Członkami Gabinetu bez wydziałów. — Poseł *Francuzki* w *Persji*, P. *Bourré*, przybył tu z *Teheranu*. (St: Anz:).

Rozmaitości. — C. K. Sekretarz-Tłómacz w *Konstantynopolu*, Baron Ottokar *Schlechta*, sławny oryentalista, ofiarował C. K. Bibljotece Nadwornej do nabycia zbiór najrzadszych *tureckich* i *arabskich* rękopismów, które z wielkim kosztem zbierał przez ośm lat. Cesarz *Austrjacki* kazał kupić ten szacowny zbiór, i zbogacić nim szkoły naukowe w *Austrji*.— Długość wszystkich kolei żelaznych we *Francji*, wynosi obecnie 11,740 kilometrów, 6,256 kilometrów kolei służy do jazdy, a 5,484 buduje się jeszcze. Koszta budowy na rozmaitych linjach wynosić będą na rok 1857 około 300 miljonów franków. — Jakim sposobem Dyrektorowie Teatrów *Paryzkich* wydobywają od Autorów sztuki, najlepiej nam to okaże następujące zdarzenie: Pod miłem wrażeniem ogromnych zysków, jakie przyniosła *Kameljowa Dama*, P. *Beaufort*, znany z przebiegłości Dyrektor Teatru *Vaudeville*, od dawna prosił o jaką sztukę *Dumasa* (syna). *Dumas* jednak wymawiał się ciągle, bo zobowiązywać się nie lubi. Uparty jednak Dyrektor, chcąc koniecznie dopiąć swego, wybrał się do *Bougival* pod *Paryżem*, gdzie tego lata przebywał Autor. *Dumas* zaledwie spostrzegł gościa z daleka, domyślił się celu wizyty, bierze więc za kapelusz, i przeprasza, że mu służyć nie może, gdyż jedzie do kąpieli wraz z Panem H. »Jeżeli pozwolisz, pojadę z wami", odpowiada Dyrektor. Niepodobna było odmówić; jadą i kąpią się razem na głębokiej wodzie. Wtem Dyrektor pływając około *Dumasa*, który nieosobliwie pływa, kładzie mu ręce na ramionach i pyta: »Lubisz się nurkować?" »Nienawidzę." »Kiedy tak, to cię znurkuję trzy razy, jeżeli mi nie dasz sztuki." »Żartujesz." »Obaczymy." »Dajże pokój!" »Więc przyrzekasz?" »Zwarjowałeś!" »Nie dasz sztuki, to dasz nurka." »Puść mnie, już dam sztukę, tylko mnie puść." »A długą?" »Długą." »Pod jakim tytułem?" »*Ojciec rozrzutny*." Po tej walce, Dyrektor mu podziękował i pożegnał go. »Jakto, już nas porzucasz?" zapytał *Dumas*. »Już, wszakże mam twoje słowo, a po nie tylko przybyłem." I tak nurek, był początkiem sztuki *Le Pere prodigue*, którą wkrótce już ma ujrzeć teatr *Vaudeville* w *Paryżu*.— Osobliwsza rzecz, że przyjaciel może być fałszywym, nieprzyjaciel nigdy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławscy Józ: Ob: z Zglechowa, i Nepom: Oby: z Dąbrowy nr 556; Bukowski Stef: Oby: z Tarnawy nr 556; Baczyński Józ: Oby: z Jankowic nr 476; Pławski Edw: Oby: z Wilgi nr 476; Siennicki Stan: Inspektor Urzędu Lekarsk: z Płocka nr 476; Wojciechowski Szymon Oby: z Strobowa nr 584.

Wyjechali: Andrzejkowicz Ryszard Ob: do Grodna; Bogdański Emiljan Ob: do Pawłowic; Kruszewski Stan: Oby:, i Kleniewski Fr: Ob: do Płocka; Ostrorog Zyg: Ob: do Wkry.

Przyjechali koleją żelazną: Aulock Kar: Ob:, i Berliner Teod: Burmistrz Pruski z Lublinitz nr 625; Godlewska Marja Ob: z Paryża nr 634; Janowski Ant: Dyr: Fabryki Machin z Pragi Czeskiej nr 634; Łopuski Mich: Ob: z Paryża nr 2766; Rozborski Józ: Oby: ze Lwowa nr 584; Rembieliński Alex: Ob: z Paryża nr 613; Starzeński Hen: Hr., i Światopełk-Mirski Adam Ob: z Paryża nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Bontani Józ: Ob: do Hamburga; Białopiotrowicz Kar: Ob: do Paryża; Florkiewicz Alexandra Oby: do Krakowa; Jasiński Józ: Ob: do Paryża; Plater Zyg: Hr. do Poznania.

DONIESIENIA.

Z mocy rozporządzenia Rady Familijnej, i upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz:, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w Warszawie pod Nr 1071*b*, w d. 3/15 Grudnia r. b., o godz: 10 z rana, i dni następnych, Ruchomości do spadku po Gustawie-Andrzeju Hejdenbruch należące, jako to: Meble, Garderoba, Pościel, Bielizna, Szkło, Porcelana, Fajans, Xiążki, i rozmaite Sprzęty gospodarskie.— Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent.



Dnia 7 b. m. przy rozejściu się Gości z wieczora, w domu niegdyś Steinkellera, zamieniony został przez pomyłkę **Kapelusz** męzki, z fabryki Neümann; zostawiony zaś Kapelusz znajduje się do wzajemnej wymiany w pałacu Mostowskich przy ulicy Przejazd, u Woźnego Jagielskiego.

Dnia 20 Wrześcia r. b. w przejeździe dorożką ulicą Podwal, zgubiono **Bransoletę** złotą, węzłową, o co upraszałem przez pisma, iż Znalazca za odniesienie pod Nr 529, na 2e piętro, odbierze nagrodę; przed 2ma tygodniami Pani, która jest znana z widzenia W. Widyger, przybyła do Sklepu jego w celu oszacowania takowej; lecz gdy jej objawiono, że takowa jest poszukiwaną, ta oświadczyła, że jej jako właścicielce domu przy ulicy Piwnej, Szewcowa dała w zastaw za Lokal. Uprasza się wspomioną Panią, aby raczyła udzielić wiadomość pod powyższy Nr, lub Nr swego mieszkania nadesłać, a nagrodę jaką wymagać będzie, udzieloną zostanie.



W **Fabryce Fortepjanów**, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1254, drugi dom od ulicy Wareckiej, w podwórzu na 1szem piętrze, są do sprzedania **FORTEPJANY** nowe, po cenach umiarkowanych.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur **Mebli** mahoniowych, zupełnie nowych, składający się z Kanapy, 12 Krzeseł, 2ch Foteli i Stołu. Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 1077*d*. u Stróża Kazimierza.

Trufle świeże, czarne i zdrowe, prawdziwie krajowo-Polskie, w ilości funtów 3, są do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1256, ulica Nowy-Świat, u Rządcy domu.



Fortepjan mahoniowy, o 6u oktawach, używany, jest do sprzedania za rs. 50, przy ulicy Ogrodowej w domu Zejpta pod Nr 830; wchód przez podwórze na lewo, w sień na 2gie piętro, jak szklane drzwi.

Wyroby Szklanne, z Huty Wiskitskiej, a mianowicie: Tafle białe lagrowe, Tafle zielone, Szkło drobne białe szlifowane i gładkie; oraz Szkło Apteczne, sprzedawane będą w nowo-otwierającym się Składzie w posesji Nro 1790, Stary Teatr zwanej, po cenach hutniczych, z dodaniem kosztów transportu. Bliższa wiadomość o cenach i dacie otwarcia Składu, powziętą być może na miejscu, u Rządcy pomienionej posesji.

Mieszkanie składające się z 3ch Pokoi, kompletnie umeblowanych, na 1m piętrze od frontu, jest do najęcia pod Nr 448/9 przy ulicy Krak:-Przedm:, od Nowego Roku.

Pokój Kawalerski, jest do wynajęcia przy familji, od Nowego Roku, w blizkości Teatru. Wiadomość w Cukierni Semadeniego wprost Banku, w domu Janasza.

☞ Trzy **Pokoje** od frontu, na 2m piętrze, pięknie UMEBLOWANE, nowe obicie papierowe, w domu narożnym przy ulicy Krako:-Przedm:, pod Nr 366, obok Dzwonicy XX. Bernardynów, naprost Zamku, Kolumny Zygmunta, Zjazdu do Wisły, gdzie Budnik stoi, do najęcia od 15 b. m.— Tamże do sprzedania dwa PŁASZCZE szopami podszyte. Wiadomość u Właściciela domu.



Potrzebny jest **Billard** w dobrym stanie będący, w bardzo korzystne miejsce. Ktoby miał chęć wstawić takowy i utrzymywać na swoją korzyść, raczy nadesłać adres do Sklepu wyrobów drucianych, P. Felsch, przy ulicy Długiej pod Nr 489*d*.— Tamże jest do sprzedania **Płaszcz** z elków amerykańskich, za bardzo mierną cenę.

Ktoby życzył sobie umieścić przy familji Francuzkiej, młodą **Panienkę**, naprzykład uczęszczającą na Pensję, z mieszkaniem, stołem, opraniem i wszelkiemi wygodami i nadzorem; zechce zgłosić się pod Nr 600, dom W. Rostworowskiego, na Tłumackiem, gdzie jest dziedziniec z drewnianemi kratami, na 1e piętro.



Potrzebny jest **Kapitał** od 15,000 do 20,000 Złp., na 1szą połowę hipoteki. Wiadomość bez pośrednictwa Osób trzecich, u Kazimierza Brzezińskiego Patrona, przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1773.

Zarząd Okręgu Naukow: Warsz:, podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 3/15 Grudnia r. b. o godz: 12 w południe, odbytą zostanie w Biurze tegoż Zarządu, licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, na dostawę przez czas od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 185⁶/₇, do tejże daty w r. p., Oleju rzepakowego preparowanego, do oświetlania Latarń w dziedzińcu domu Kazimierowskiego; oraz Lamp wewnątrz zabudowań Okręgu Nauko: Warsz:, Szkoły Sztuk Pięknych i Obserwatorjum Astron:. Cena dostarczać się mającego Oleju, ustanawia się na rs. 4 za wiadro dobrze rafinowanego Oleju. Vadium do tej licytacji złożone być ma w kwocie rs. 60; deklaracje zaś pisane być winny na papierze stęplowym ceny kop: 7½, w formie postanowieniem Rady Administ: Królestwa z d. 16/28 Maja 1833 wskazanej, a podane w nich ceny wypisać należy wyraźnie liczbami i literami. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Wydziale Admistr:-Rachunkowym w Biurze Zarządu.— Z upoważnienia Kuratora, Naczelnik Wydziału, M. *Vidal*. Naczelnik Stołu, *Puchalski*.

Do **Żytomierza** lub **Kijowa**, wygodnym koczem, pocztowemi końmi, ktoby chciał w tych dniach jechać; niech się zgłosi do Rządcy Hotelu Krakowskiego przy ulicy Bielańskiej.

(451 i 461) PIERNIKI (461 i 451)
Francuzkie Korzenne, Brunświckie, Norymbergskie i Toruńskie,
z Fabryki KAROLA GROHNERTA.

Za wielkiem staraniem osobistem, w czasie pobytu mego w tym roku za granicą, udało mi się Czeladzi zdatnych w tym fachu pracujących w pierwszych fabrykach Piernikarskich zaangażować, i tym sposobem jestem w możności wieloma gatunkami u nas dotąd nieznanemi, a wybornemi ze swego smaku, szanownej Publiczności na nadchodzące Święta BOŻEGO NARODZENIA służyć, będąc pewnym, że takowe jako nowość, dobrze przyjęte i ocenione zostaną. **Pierniki** wyrabiam w następujących gatunkach: Francuzkie bardzo dobre korzenne Pierniki; Wiedeńskie Pańskie, Brunszwickie, Norymbergskie, Toruńskie bardzo dobre Pierniki na opłatkach; Pierniki Czokoladowe, Białe Norymbergskie i Baselskie Pierniki z blachy; Pierniki Imienne z Czokoladą; Serca piernikowe; różnego rodzaju Obrazki piernikowe; Norymbergskie ciemne, Anyżowe, Melanz, funt po kop: 30; **Orzechy** cukrowo-piernikowe i Pierniki *Warszawski-bruk* zwane, jako i wszystkie w ten fach wchodzące przedmioty.

Mam nadzieję, że Szanowna a łaskawa zawsze na mnie Publiczność, te nowe moje usiłowanie, ku Jej wygodzie i potrzebie, dobrze przyjmie, nagradzając me prace, częstem i licznem odwiedzaniem.

(461) Ulica Senatorska, **(461)**
w Pałacu zwanym Blanka i w domu dawnym Röslera.
(451) **K. Grochnert.** **(451)**



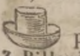
DOM nowy, masyw murowany, przy jednej z pryncypalnych ulic położony, z pożyczką Magistratu w summie 7,500 rs., jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąźć można u Gustawa Wołowskiego Patrona, zamieszkałego przy ulicy Miodowej Nr 495.

Mieszkanie dla jednej osoby płci żeńskiej, do najęcia przy Wdowie Emerytce, w każdym czasie do wspólki. Wiadomość w Rynku Starego-Miasta pod Nr 68, na 1m piętrze od tyłu, po wschodach w podwórzu znajdujących się.

Jest do sprzedania **Dywan** bardzo duży, używany; dwa mniejsze przed Łóżka; SERWIS porcelanowy kompletny, na dwanaście osób; MASZYNKA paryzka, do robienia wody gazowej; LAMPA o czterech kinkietach, i FUTRO męzkie, Elki Amerykańskie. Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 2479, na 1szem piętrze w oficynie, w podwórzu.

Osoba znająca się dobrze na Gospodarstwie całkiem, życzy przyjąć obowiązek tu w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Solnej pod Nr 819, w każdym czasie.

Ktoby miał do sprzedania dwa **Magle** angielskie, w dobrym stanie; niech się zgłosi pod Nr 44 przy ulicy Stare-Miasto, na 1sze piętro.



Jest do sprzedania od Nowego Roku, **Kawiarnia**, przy ulicy Freta, wprost Sto-Jerskiej, na 1m piętrze, wraz z Billardem i wszelkiemi rekwizytami.

Przy Kościele Parafjalnym w m. Brzezinach, obok Kolei żelaznej, potrzebny jest **Organista**, któryby oprócz zwyczajnych posług do tego miejsca przywiązanych, zatrudniał się uczeniem śpiewu Kościelnego, i posiadał do tego potrzebne kwalifikacje. Interesowani, zgłaszać się mogą w Warszawie pod Nr 306 na Nowem-Mieście, 2gie piętro; lub w Brzezinach do Zastępcy Proboszcza, dla powzięcia bliższej informacji.

Jest do sprzedania **Futro**, to jest Salopa lisia, z Kołnierzem tumakowym, wierzch u niej adamaszkowy jedwabny; u F. Karpińskiego Kuśnierza pod Nr 495 przy ulicy Miodowej zamieszkałego.

Szuba nowa z elków amerykańskich ciemnych, suknem pokryta; oraz będące teraz w modzie Lisy popielate, są do sprzedania przy uli: Ogrodowej pod Nr 830, u Właściciela domu.



Potrzebny jest **OGRODNIK** Kawaler, zaopatrzony w świadectwa, na prowincję, o mil 20 od Warszawy; zgłosi się pod Nr 413 przy ulicy Królewskiej do domu W. Sztrasburgera, na pierwsze piętro.

Potrzebny jest do Gorzelni w dobrach Łoś, zdatny **Gorzelany**, posiadający stosowną kwalifikację; zgłosić się może w tym czasie; nim stalsze będą wydatki, tem wyższe otrzyma wynagrodzenie.

Potrzebne jest **Mieszkanie** zaraz lub od Nowego Roku, z 4ch lub 3ch obszernych Pokoi, na dole lub na 1m piętrze. Ktoby takowe posiadał, niech da znać na rogu ulic Orlej i Elektoralnej, do Razury Muszyńskiego Chirurga.

Pod Nr 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej, gdzie kraty żelazne, są dwa **LOKALE**, jeden 3 Pokoje i Kuchnia, na dole; drugi 2 Pokoje Kawalerskie, na 1m piętrze w oficynie, od Nowego Roku do wynajęcia;— tamże potrzebne są **Sanki** na jednego konia, używane. Wiadomość u Rządcy domu.

Żądany jest **Pokój** blizko Poczty, przy porządnej Familji, dla Osoby płci żeńskiej, mającej pozwolenie od Władzy Edukacyjnej do udzielania języka francuzkiego i muzyki, która sobie życzy znaleźć podobne zatrudnienie. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 737, w Składzie Papieru P. Matuszewskiej.



Do Składu Głównego Kawjoru przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Piotrowskiego pod Nr 496, drugi Sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł świeży transport **Kawioru** Astrachańskiego mało-solonego, oraz takiegoż prasowanego serwetowego, i GROSZKU zielonego.—M. *Żyżyn*.



Fortepjany stroić lub reparować ktoby sobie życzył, raczy się zgłosić do Xięgarni P. Bernstejna, lub do P. Millera Xięgarza, naprzeciw XX. Reformatów, gdzie zawiadomiony zostanie, o tanim i akuratnym strojeniu lub reparacji Fortepjanów.

SKŁAD SYGAR WILHELMA WARD,
Ulica Rymarska N° 737/₈, obok Komisji Skarbu, zaopatrzony został w różne przedmiota, służyć mogące na Gwiazdkę, jako to: NECESSAIRY Męzkie i Damskie, PORTE-MONAJE, Wyroby Muszlowe i inne ozdoby tualetowe i biurkowe.



OSTRYGI Holsztyńskie, nadejdą jutrzejszą pocztą, do Składu Win Ernesta Nickiego, przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów pod Nr 482;— Zaś OSTRYGI Ostendzkie, regularnie do tegoż Składu co Poniedziałek nadchodzić będą.

§ **WINOGRON** *Węgierskich* i *Krymskich*, **JABŁEK** *Tyrolskich* i *Wiedeńskich*, oraz wszelkich **BAKALJI**, otrzymał znaczny transport Handel Win i Korzeni, Piotra *Kędzierzawskiego*, przy ulcy Długiej N° 587, wprost domu zwanego *Lasockie*. §



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadejdą jutrzejszą pocztą, do handlu Win niżej podpisanego przy ulicy Długiej pod Nr 547*a*, wprost Kościoła ŚŚ. TRÓJCY.— Józef *Wolffin*.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 5. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7.

TEATR WIELKI. Dziś, *Marco Spada*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zięć Pana Poirier*.

W Drukarni Kurjera Warszaw:.— Wolno drukować dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1856 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.